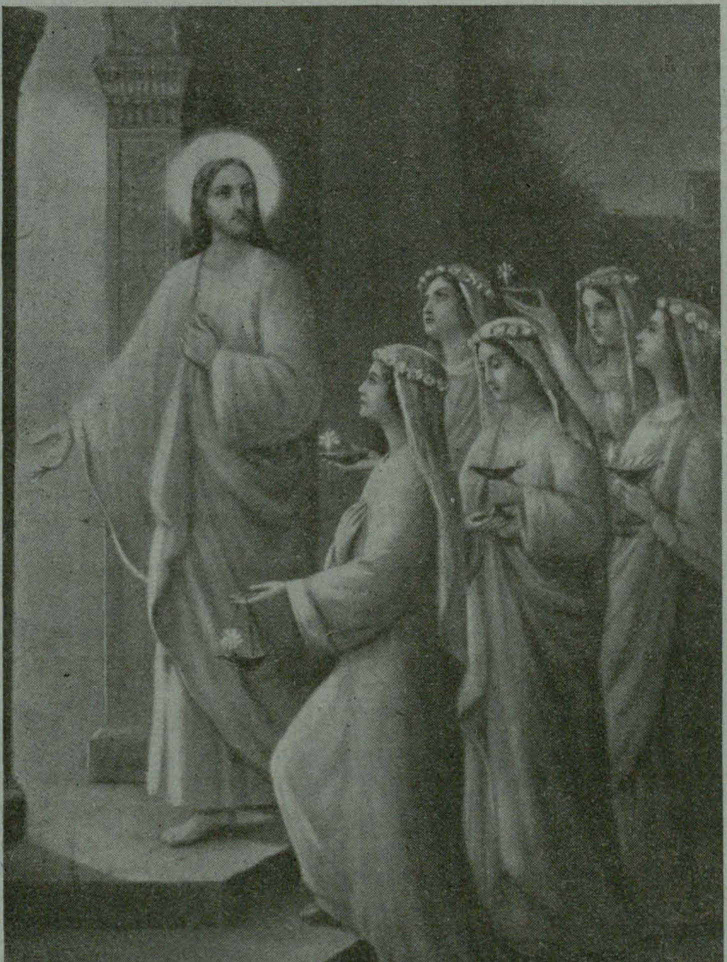
Pierasyłka apłačana ryčałtam.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

Hod VIII. Wilnia, Wierasień 1935 h. Nr 9 (111).



„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:
na hod . . 3 zał.
na paŭhodu 1.50
na 3 mies. 0,75
na 1 „ 0,25
Zahranicu 6 zał. u hod.

ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA
tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: całaja bačyna 20 zał., 1/2 bačyny 10 zał., 1/4 bačyny 5 zał., 1/8 bačyny 2.50 zł.

Asobny numar kaštuje 25 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1-2
(Wilno, ul. Zawalna 1—2).

Redakcyja adčyniena ad 8—4.

CHRYŠCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKI KATALICKI ČĄSAPIS.
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VIII.	Wilnia, Wierasień 1935 h.	Nr. 9(111)

100-leććie Biełaruskaj katechizmoŭki.

U zborach „Biełaruskaha Katalickaha Wydawiectwa" ŭ Wilni znachodzicca biełaruskaja katalickaja katechizmoŭka, wydana ŭ Wilni ŭ 1835 h. Sioleta, jak bačym, spaŭniajecca jej 100 hadoŭ. Druk hety dawoli redki. Adzin ekzemplar jaho, na jakim napisana ałoŭkam: „ex libris sacerdotis Josephi Avižonis",*) padarawaŭ nam u swaim časie ks. Uładysłaŭ Tałočka. Adzin ekzemplar jošć u biełaruskim muzei im. Iwana Łuckiewiča ŭ Wilni, byŭ takža ŭ swaim časie ŭ zborach W. Łastoŭskaha, spaminaje ab hetaj knižycy ŭ swajej pracy «Беларусы» i akademik Karski.

Raźmier stoletniaj katechizmoŭki niewialički: 10×15 cm., bačyn 24. Zahałowak polski: „Krótkie zebranie nauki chrzesciańskiey dla wieśniaków mówiących językiem polsko-ruskim wyznania rzymsko katolickiego". Wydana ŭ Wilni ŭ dyecezalnaj drukarni. Heny „polsko-ruski" jazyk, jak ubačym nižej, heta biełaruski, jakoha nazwać ułasnym imiem u wydaŭca abo nia było adwahi, abo prosta nia było naležnaha zrazumieńnia. Jašče i siahońnia mnohija palaki jak ukrainskuju mowu, tak i biełaruskuju lubiać nazywać „ruskaja".

Na druhoj bačynie katechizmoŭki znachodzicca aprabata wilenskaha katalickaha biskupa I. B. Kłongiewiča. U aprabacie jošć hetki charakterny skaz: „Ten krótki katechizm zawiera w sobie naukę zdrową i dla prostaczków pożyteczną". Pad aprabataj biskupskaj krasujecca tak-ža podpis cenzara rasiejskaj ułady P. Kukolnika.

Na bačynach 3—15 źmieščany katalickija katachizmy ŭ biełaruskaj mowie; na bačynach 15—18 paciery (Ojča naš, Prywitana budź, Wieru ŭ Boha, prykazańni Božyja i kaścielnyja) papolsku; na bačynach 19—24 malitwy (akty wiery, nadziei i lubowi, achwiarawańnie św. Imšy i pieśnia: O, moj Boža, wieru tabie) uznoŭ pabiełarusku.

Biełaruskaja ŭ katechizmoŭcy mowa, jakaja zajmaje tam hałoŭnaje miesca, dawoli čystaja. Jošć adnak u jej prymieś mowy polskaj, a nawat krycha i rasiejskaj. Z charaktaru mowy wyhladaje, što pisaŭ katechizmoŭku aŭtar, jaki pachodziŭ z Uschodniaj Biełarusi. Asabliwaści biełaruskaj mahiloŭskaj mowy ŭ katechizmoŭcy čuwać wyrazna.

Woś niekalki prykładaŭ mowy: — Ci jošć Boh? Jošć. Što jošć Boh? Satwaryciel Nieba i Ziemli i usich reczy. Chto-ž nas satwaryŭ? Boh. Nastož nas Boh satwaryŭ? Štob my jaho znali, chwalili, miławali a pośli z nim u Niebie królowali...

Kolkaž jošć Bahow? Adzin Boh u troch asobach. Jak tyie asoby zawutca? Boh Aciec, Boh Syn, Boh Duch światy. Katoraja asoba z traich starszaja, abo bolszaja, abo daunieyszaja? Usie try rounyie niet ni wadnoy ni starszey ni bolszey ni daunieyszey...

Szto treba rabić, kab dobruju spowiedź atprawić? Piersz na piersz treba hrechi prypomnieć, druhoje treba žaleć za hrechy tretcia treba uziatca pirad Boham bolij ni hraszyć, czaćwiortaja treba usi hrechy na spowiedzi pirad xiandzom skazać ni wodnoho nie tajuczy, piataja pakutu jakuju ksiondz naznaczyć treba adprawić...

Miłuju Ciebie Bože moy nad usio szto tolki jošć na świeci, bo Ty jošć dobro naybolszaja. Miłości nayhadnieyszaja, ty mianie Bože satwaryu, adkupiu i da wiery światoy pryniau. Ty Bože dau mnie rozum, wolu i pamić, i usio Bože moy szto maju, ad Ciebie Bože maju. Dli taho žaleju za usie hrechi maje, katoryje pomniu i nie pomniu, szto Ciabie Bože moy abraziu... —

Čas, u jakim katechizmoŭka pajawiłasia na świet, heta čas biespraświetnaj panščyny, čas ciažkoj hramadzkaj niawoli, u jakoj prabywaŭ biełaruski narod. A woś i ŭ hetym časie znašoŭsia biskup, jaki ŭważaŭ za patrebnaje aświačać padniawolny narod, nieści jamu słowa Božaje ŭ jaho rodnaj mowie. Henym biskupam, jak ŭspomniena wyšej, byŭ doktar teolohii Andrej Benedykt Kłongiewič, prafesar u wilenskim uniwersytecie, paśla rektar duchoŭnaj seminaryi, doŭhaletni kiraŭnik wilenskaj dyecezii. Wydajučy biełaruskuju katechizmoŭku, biskup Kłongiewič čynam paćwiardziŭ chryścijanskuju praŭdu, što niamožna taptać i niščyć słabiejšy narod, a što treba jaho padtrymać i jamu dapamahčy. Biskup Kłongiewič, budučy ŭradžencam Witebščyny, dobra znaŭ žyćcio biełaruskaha narodu i sapraŭdy pa apostalsku išoŭ jamu z duchowaj pomačaj.

Paśla hetaj staletniaj biełaruskaj katechizmoŭki byli wydanyja jašče inšyja. U 1862 h. u Waršawie, u 1906 h. u Pieciarburzie, u 1907 h. u Wilni, u 1917 h. u Wilni i ŭreście ŭ 1927 h. ŭ tej-ža Wilni.

Na kančatak zapytajem: jak wyhladała katalickaje relihijnaje žyćcio ŭ biełarusaŭ sto

---

*) Z knih ksiandza Jazepa Awižonisa.



na XIV niadzielu pa Siomusie.

I.

Braty, pastupajcie pawodle duchа, i pažadańniaŭ cieła spaŭniać nia budziecie. Bo cieła pažadaje prociŭ duchа, a duch prociŭ cieła; bo jany adno adnamu spraciŭlajucca, kab wy nie rabili taho, čaho chočacie. A kali daiciosia kirawacca duchu, — wy nia jość pad zakonam. Čyny ž cieła jość wiedamyja; woś jany: čužałostwa, niačystaść biasstydnaść, raspusta, bałwanachwalstwa, čary, niepryjaźń, sprečki, zawidnaść, hnieŭ, swarliwaść, niazhoda, razdwajeńnie, nienawiść, zabojstwa, pjanstwa, abžorstwa i im padobnaje; ab hetym kažu wam, jak i kazaŭ, što katoryja tak robiać, tyja Božaha waładarstwa nie dastupiacca. Płodam-ža duchа jość: luboŭ, radaść, supakoj, ciarpliwaść, miłasernaść, dabrata, razważnaść, cichaść, wiera, skromnaść, ustrymliwaść, čystaść. Prociŭ takich niama zakonu. A katoryja jość Chrystowy, tyja ŭkryžawali swajo cieła z błudami i pažadliwaściami.

(Gal. 5, 16—24).

II.

U heny čas kazaŭ Jezus swaim wučniam: nichto nia moža słužyć dwum panom, zatym što abo adnaho budzie nienawidzieć, a druhoha budzie lubić, abo adnaho trymacca budzie, a druhim pahardzić. Nia možacie słužyć Bohu i mamonie. Dziela hetaha kažu wam: nia turbujciesia ab dušy wašaj, što budziecie jeści, ani ab ciele wašym, u što adzienieciėsia. Ci-ž duša nie ważniejšaja za ježu, a cieła nie ważniejšaje za adzietak? Pahladziecie na ptušak niabiesnych, što nia siejuć, ani žnuć, ani ŭ humny źbirajuć, a niabiesny Ajciec waš kormić ich. Ci-ž wy nia šmat ważniejšyja za ich? A chto z was swaim starańniem moža dadać da swajho rostu adzin łokać? I ab adzieńni čaho turbujeciesia? Pahladziecie na palawyja lalei,

hadoŭ tamu i jak wyhladaje ciapier? Tady wobak z inšaj panawała relihijnaja ciemra, mała lepš i ciapier. Čamu? Adnej z haloŭnych pryčyn jość tut toje, što polskaje katalickaje duchawienstwa ŭ swaim apostalstwie siarod biełaruskaha narodu zamiest karystacca jaho rodnaj biełaruskaj mowaj, uściaž i niepadzielna karystajecca mowaj narodu čužoj, mowaj polskaj. Mała wydać biełaruskuju katechizmoŭku: — treba jašče z jaje wučyć narod...

Ks. praf dr. J. Tarasewič. 8)

Biełarusy ŭ światle praŭdy.

IV.

Zusim zdalisia my na apieku nad nami i turboty pra nas čužych narodaŭ. Dyk što pasiejeli, toje i žniom ciapier. Nas tak ačmucili čužyncy, što my ad praŭdy adkazywajemsia: siabie samych wyrakajemsia. Dalej nas tak ačmucili, što my nie adrožniwajem Kaścioła Chrystowaha, ad kaścioła narodnaha, hdzie palityka ihraje haloŭnuju rol. Dziela čaho my idziom i ŭ polskija niezaležniki i ŭ rasiejskija balšawiki—heta nadta jarka pakazywajecca tut u Amerycy.

Histaryčnyja abstawiny stwaryli nam taki žudasny stan žyćcia i ŭ świecie socyjalna-palityčnym i ŭ świecie relihijnym.

Ale nastała para praŭdu zdabyć i praŭdaj zažyć! Ale jak? Jakim sposabam? Skul pačać? Spytajucca ludzi našy.

Pačać treba, jak užo my ŭspomnili, ad prykładu Paŭlinčynaha: značycca, adkinuć tyja warožyja siły, jakija stajeć pieraškodaj nam da Praŭdy, da zhodnaści z našym Uzoram u rozumie Božym i wykarystać swaje ŭłasnyja siły.

Jość siła ŭ biełaruskaj dušy, jakoj my sami nie paznajom jašče, ale jakuju dobra znajuć čužyja ludzi. Dzielahetaha jany wiaduć miž saboju zaŭziatuju baraćbu za jaje, a my astajomsia ŭ ich rukach niawolnikami. Skiruj henu siłu na prawilny šlach u imknieńniach da našaha Uzoru i nijakaja pieraškoda nia wytrywaieć pierad joj i jana usiakaje spraciŭleńnie złomić i źniščyć.

Dyk paznać nam treba henu swaju siłu, mahutnaść, paznać jaje treba ŭ światle praŭdy: značycca, u światle zhodnaści z mahutnym, pryhožym, wiečnym Uzoram. A sposaby da henaj wialikaj wiedy buduć tyja hazety, tyja časopisi,

jak jany rastuć: nie pracujuć, ani praduć. A ja kažu wom, što i Salamon uwa ŭsiej swajej sławie nia byŭ tak adzieŭšysia, jak adna z ich. Kali-ž palawuju trawu, što siańnia jość, a zaŭtra budzie ŭkinuta ŭ pieč, Boh tak adziaje, — naskolki-ž bolš was, maławiernyja! Dyk nia turbujciesia i nie kažecie, što budziem jeści, abo što budziem pić, abo ŭ što adzieniemsia? Bo ŭsiaho hetaha staranna šukajuć pahanie dyj Ajciec waš wiedaje, što ŭsio heta wam patrebna. Dyk šukajcie pradusim Božaha Władarstwa i jahonaj sprawiadliwaści, a heta ŭsio budzie wam dadadziena.

(*Mat. 6, 24—33*)

III.

— Nia možna Bohu słužyć i mamonie. Mamona — heta ŭsie świeckija sprawy: bahaćcie, roskaš, sława, nawuka, mastactwa. Niamožna adnolkawa słužyć Bohu i świetu. Heta nia znača, što čaławiek świetam i ŭsimi jaho sprawami pawinien hardzić i ad ich uciakać; nie, heta znača, što čaławiek pawinien na pieršym miescy stawić Boha i sprawy swajej dušy, a na druhim usie inšyja, układajučy ich tak, kab jany ni ŭ čym nie narušali Božych zahadaŭ, Božych zakonaŭ. Heta znača, što čaławiek bolš pawinien kłapacicca ab sprawy duchowyja i wiečnyja, čym ab mataryjalnyja i dačasnyja.

— Hetaha wuča nas sama pryroda. Piarystyja našy pryjacieli ptuški ani siejuć, ani žnuć, ani źbirajuć u humny, a žywuć wiesieła i ščaśliwa. Adzietkam im służać ich pryrodnyja piory, a pasiłkam ziarno, kareńčyk, čarwiačok, matylok, žučok, moška I hetaha ŭsiaho im dawoli. Palawyja lalei i inšyja strojnyja i kwołyja kraski tak-ža ani praduć, ani tkuć, a žywuć i adziety tak, što sam Salamon mohby pazajzdrawać im.

— Hetak kłapocicca ab stwareńni pryroda. Hetak i spraŭna i dziŭna dziejać na świecie jaje prawy. Ale pryroda hetkaj jość nie praz samuju siabie, henyja dziŭnyja i tajomnyja prawy nie ad jaje samoj pachodziać. Jany ad Twarca świetu — Boha. Boh-ža ab usim kłapocicca, ab usim pamiataje. Božaj wolaj žywuć nia tolki ptuški i lalei, ale tym bolš i čaławiek. Asabliwyja kłopaty čaławieka ab swajej dačasnaści, ab swaich mataryjalnych patrebach, susim lišnija. Niabiesny naš Ajciec wiedaje, što ŭsiaho heta patrabujem. Na jaho my i zdacca pawinny.

— Pradusim Božaha władarstwa i Božaj sprawiadliwaści treba šukać, a ŭsio inšaje, usio dačasnaje nia dzie dzieniecca. Ad pieršych i najwažniejšych spraŭ zaŭsiody pawinien čaławiek pačynać. Drenny haspadar z taho sielanina, jaki buduje sabie raskošny dom, haduje stajennyja koni, sieić niazwyčajnyja sarty zboža, a nia dumaje ab budynkach dla žywioły, ab kani zdolnym da pracy, nia rupicca ab dobrym uradžai i zdawalajučym liku žyta dy bulby. Kožny haspadar pawinien wiedać, što ŭ jaho haspadarcy jość pieršym i najwažniejšym i ab tym nasampierš kłapacicca, bo-ž ad hetaha sapraŭdy zaleža jaho dastatak i ščaście. Tak i čaławiek naahuł. Jon šmat da čaho maje paciah, šmat što sulić jamu wolu i dolu. Niachaj sabie čaławiek usim hetym cikawicca i daśledžwaje, ale ŭ mieru mahčymaści niachaj pamiataje, što dla jaho pieršaja sprawa, ad jakoj treba pačynać usio — heta Božaje władarstwa i Božaja sprawiadliwaść. Znajdzie čaławiek heta, — znajdzie i ŭsio inšaje. Rozum jaho budzie światlejšym, wola silniejšaj, serca lepšym, wymohi dačasnaha dabra mienšyja i skramniejšyja.

Ks. Ad. St.

---

taja litaratura, u jakoj sapraŭdnaja i prawilnaja luboŭ k swajmu narodu bruicca: luboŭ, pastaŭlena na lubowi k Bohu i bližniamu.

Pieršajež miejsca siarod tych narodnych nośbitaŭ praŭdy i lubowi dziaržyć „Chryścijanskaja Dumka," metaj jakoj jość nia tolki nam adkryć našy narodnyja siły, ale ich uzmacawać, udaskanalić, praz Kaścioł światy, praz wieru Chrystowu, adnym słowam, metaj jaje jość dawiaści biełaruski narod da sapraŭdnaj, da susim adpawiednaj zhodnaści z swaim Božym Uzoram i ŭ świecie pryrodnym i ŭ świecie nadpryrodnym.

Dyk nie pawinna być biełaruskaj katalickaj siamiejki, hdzieb „Chr. Dumka" nie znachodziła pačesnaha miejsca.

„Chryścijanskaja Dumka" niasiećnam praŭdu čyściusieńkuju: jana adzinaja krynicaj, skul słowa Ewanelii, słowa nawuki Chrystowaj plywieć k nam u našaj pryhožai, nam zrazumiełaj, biełaruskaj mowie; jana adzinaja krynica, hdzie ty paznaješ, što Praŭda Božaja ŭbirajecca i ŭ našu mowu, choć mahutnyja hetaha świetu praśledujuć jaje, nie dapuskajuć u światyni Božyja; jana adzinaja krynica, hdzie ty paznaješ, što i z nami Boh; dyk u joj ty wylješ prad Im ślozy swajho hora, biedy, swabodna addychnieš, atrymaješ słowa paciechi, nabiareš nowych sił da žyćcia, da zmahańnia sa złom dy paznaješ dobra samoha siabie...

„Chryścijanskaja Dumka" wiadzie nas da Chrysta i da Jahonaj wiery światoj, kličačy da hetaha takža i našych bratoŭ prawasłaŭnych. I woś tut biełaruski narod pawinien dobra padumać, čamu jon padzieleny i chto jaho padzialiŭ na „polski kaściol" i „ruskuju carkwu." Kali my heta pytańnie praktyčna raźwiažam i jahony sens zrazumiejem, dyk tady my ŭžo mahutny biełaruska-chryścijanski narod zhodny z Božym Uzoram...

ŚWIATYJA

Światy Klemens — Papież i Mučanik.

Zamknuŭšysia wysokim muram, staić byc cam u zadumieńni hłybokim słaŭnaja bazyli ka-kaścioł św. Klemensa. Jak i ŭsie rymskija bazyliki, hetak i jana nosić na sabie ślady daŭno pražytych wiakoŭ historyi. Wydajucca tut asabliwa pamiatki — świedki roznych zdareńniaŭ, źwiazanych z žyćciom Klemensa i jaho paźniejšymi ŭspaminami. Jany, tyja pamiatki, pieranosiać nas u pačatkowyja časy wiery chryścijanskaj. Z ich dawiedwajemsia, što tut, dzie ciapier kaścioł, stajaŭ kaliś pałac ważnaha rymskaha dastojnika, blizkaha swajaka panujučych tady ŭ Rymie caroŭ, Klemensa.

Mała, badaj ničoha nia wiedajem ab maładych hadoch Klemensa i naahuł ab žyćci jaho pahanskim. Sudzić tolki možam, što byŭ heta čaławiek hłyboka ŭdumčywy, katory nia hledziačy na swajo arystokratyčnaje pachodžańnie i wielmi rupliwaje ŭzhadawańnie ŭ kultury rymskaj dy hreckaj, moh usiož-tyki dać należnuju acenku nowaj wiery chryścijanskaj, pryznać jaje wyšejšaść nad swajej pahanskaj, a nawat uwieryć usioj dušoj u jaje wyklučnuju praŭdziwaść. I heta imienna tady, kali świet rymski pahanski z pahardaj hladzieŭ na niejkaha tam śmierciu kryžowaj pamioršaha žyda z Nazaretu, kali toj świet horda sławiŭsia swajej dziaržaŭnaj mahutnaściu, swajej historyjaj, litaraturaj, relihijaj, na katorych abapior asnowy swajho žyćcia i ładu hramadzkaha, dzie wielič i roskaš prykazywali słužyć sabie i kłaniacca. U takich warunkach sapraŭdy ciažka było, zdawałasia niemahčyma, stacca wierujučym chryścijaninam, čaławiekam pakornaha cichaha serca, być addanym usiej istotaj Bohu, złučycca z Chrystcm toju luboŭju, dziela katoraj uwieś świet čaławieku ŭkryžawany, a jon dla świetu. Woś čamu wysoka ŭznosicca ŭ wačoch našych wartaść dušy, charaktaru Klemensa.

Jość-ža dušy i ŭ pahanstwie hetak čystyja rozumam i sercam, hetak prahawityja dabra i praŭdy, dušy adkuplenyja krywioj Syna Božaha, što łaska Kryža swabodna schodzić na ich, niby rasa na traŭku, i hetak prajaŭlaje nadpryrodnuju dziejnaść swaju. Kali zdarycca pačuć im Słowa Božaje, ich serca skora pryjmaje ziernie światoje i daje ad siabie adrazu płod bahaty. Hetkim byŭ Klemens. Mała taho, nam wieryć chočacca, što i da swajho farmalnaha nawarotu byŭ užo jon u łascy Božaj, inakš kažučy, byŭ užo światym pa-chryścijansku, faktyčnaha chrostu nawat jašče nia pryniaŭšy. Dziŭnym heta wielmi nia budzie, kali sabie ŭspomnim, što ŭwieś ludzki rod byŭ-žaž adrazu ŭžo łaskaj Božaj abdarawany tut-ža na pačatku pry swaim stwareńni i što choć praz hrech pierwarodny tuju-ž łasku ludzi paśla zahubili, dziakujučy wialikamu miłaserdziu Nieba pawarotnaje, pajadnańnie čaławieka z Boham — praz abiacanaha Mesyjaša — zbycca kaliś u budučynie ŭsiož-tyki iznoŭ miełasia. Takim čynam łaska Božaja nie pierastawała jašnieć nikoli na niebaschile žyćcia ludzkoha. Zahublenaja praz hrech jana ŭźniasłasia, što praŭda, u dalejšyja prastory, ale jaje nieprarwanym złučwom z dušoju była ŭściaž taja nadzieja Adkupleńnia, nadzieja prytym tak

---

D. Aniśko. 8)

Da biełaruskaha narodu.

VII

Choć pałažeńnie Twajo, Narodzie Biełaruski, nia wielmi wiasiołaje — Ty narakać nie pawinien! Bo my nia wiedajem, nia znajem daroh, jakimi wiadzie nas Božy Ohlad. Moža toje, što my ličym dla siabie błahim, čaho my nia chočam — moža jakraz toje dla nas jość najbolš patrebnym.

My možam i pawinny ŭ hranicach dla nas mahčymych rabić usio, kab ablahčyć našu dolu; ale, kali jano tak nia wychodzić, jak nam chaciełasia-b, tady my nie pawinny narakać, tolki pryniać spakojna heta tajomnaje dabradziejstwa.

Jak kožny paasobny čaławiek, tak i kožny narod maje swajho Anioła Storaža, hetaha dobraha ducha Božaha, katory im apiakujecca.

I Ty, Narodzie Biełaruski, maješ swajho narodnaha Anioła Storaža! Budź-ža-ž biaspiečnym pad jaho apiekaj! A ŭsie niaščaści, jakija na Ciabie mohuć zwalicca, pasłužać Tabie na karyść; choć hetaj karyści Ty zaraz moža i nia ŭbačyš, moža nawat znojdzieš jaje tolki ŭ wiečnaści, ale Twajo ciarpieńnie nikoli nia budzie daremnym.

A kali Tabie budzie wielmi ŭžo trudna — źwiarnisia da Matki Božaj; Jana wielmi miłasernaja i litaściwaja i chto da Jaje ŭdajecca — taho Jana nie apuščaje, ale zaŭsiody paśpiašyć jamu na pomač! Jaje biaźmiernaje miłaserdzie, Jaje mahutnaja apieka adnalkowa ŭdzialajecca, jak paasobnym ludziam, tak i celym narodam. A my, zdajecca, jak-by nie daceńwajem wialikaha pasrednictwa Maryi. Jana prosta zasypaje łaskami Božymi tych, katoryja ščyra da Jaje ŭdajucca.

Braty darahija! „Kali chočacie daznać paciechi ŭ-wa ŭsiakaj biadzie, udawajciesia da Maryi.“ (Tamaš Kempijski).

„Ad wiakoŭ nia čuwana,“ jak haworycca ŭ malitwie św. Bernarda, „kab toj byŭ apuščany, chto ŭdasca da Ciabie, Maryja!“

I Ty ŭwieś, Narodzie Biełaruski, tolki z pakoraj źwiarnisia da Maryi, a Jana Ciabie ŭspamoža!

peŭnaja, jak peŭnym jość słowa samoha Boha, ad katoraha jana wyšła. Henaj nadziejaj žyŭ i žywie kožny čaławiek dobraj woli, čystaha serca. I kab jon nawat ab Ewanelii nikoli nia čuŭ ničoha, usioroŭna łaska Kryža jaho dušu abyjmaje, u joj žywie i swaju dziejnaść prawodzić. Čamu? Bo z adnaho boku maje da hetaha poŭnaje prawa, a znoŭ duša ad siabie nie staŭlaje joj nijakaj pieraškody.

Razumiejecca, što hetkija zdareńni musiać być wielmi redkimi, bo naahuł biaručy ŭ žyćci pahanskim, žyćci poŭnym usialakich niedarečnaściaŭ, skolki-ž pieraškodaŭ duša staŭlaje łascy Božaj! Chryścijanskija tolki misyjanary, a časta bywaje, što i asabistaje razwažańnie i pierasyt błahoha nawodziać dušu błudnuju na toje razdarožža, dzie jana sama biazradnaja ščyrym hołasam Adwiečnuju Praŭdu da siabie zaklikaje.

Widziačy hłybokija ščeliny ŭ asnowach žyćcia hramadzkaha, jakija pahražali štoraz bolš razładam i ruinaj, musiŭ Klemens rabić niaraz pieraacenku roznych pahladaŭ wučonych filozafaŭ pahanskich, katoryja nawukaj swajej sulili lepšuju dolu. Nažal zdawalniajučymi ŭsie ichnija rady anijak nie akazywalisia i žyćcio kaciłasia biazupynna dalej ŭ propaść biazdonnuju. Spatkaŭšysia tolki z Ewanelijaj, tut jon spaściaroh adrazu, što ŭ joj nia pustyja jakijaś słowy ludzkich wydumkaŭ, ale praŭdziwyja słowy žyćcia wiečna trywałaha i prystaŭ da jaje dušoj całaj.

Staŭšysia dziejnym supracoŭnikam apostałaŭ Piatra i Paŭła, Klemens ustupiŭ paśla i sam u rady duchoŭnych, a pačakaŭšy hadoŭ niekalki, bačym jaho na katedry biskupa rymskaha ŭžo jak treciaha pa Piatry papieža. Ab im, jak pastyry, skazać možna śmieła, što znaŭ jon dobra awiečki swaje, a tyja jaho znali. U časoch poŭnych trywohi dy niebiaśpieki, jak-ža časta harnulisia raskidanyja pa ŭsim horadzie chryścijanie da swajho dobraha pastyra! Tam u pałacy jahonym schawaŭšysia ad woka ludzkoha malilisia, tam słuchali nawuk i słoŭ paciechi. Tam-ža stolki zabłutanych hramadzkich spraŭ r-źwiazywałasia, spraŭ ciesna złučanych z žyćciom dziaržaŭnym, relihijnym hetak, kab wiernyja zachoŭwajučy ŭsiudy ton chryścijanski, adnačasna mahli nie pracíwicca słušnym wymoham dziaržaŭnym. Urešcie skolki-ž mučanikaŭ jšło zhetul na apošni boj za wieru! Słowam, Klemens tut čuŭsia jak baćka miž dziaćmi adkazny za ich dolu i niadolu. Dy ŭžo-ž i samaje imia „Klemens", što značyć łaskawy, miły, jak składna zychodziłasia z jaho charaktaram dobraha pastyra!

Kab nie zahinuli imiony tych, što kroŭ za praŭdu addali, kab pierakazać patomnym žyćcio mučanikaŭ światych, zahadaŭ Papież pastawić specyjalnych, adumysłowych natarusaŭ dziela zapisywańnia sudowych pracesaŭ, u katorych chryścijanie świedčyli Bohu i świetu całamu swaju luboŭ i wiernuju addanaść Chrystu.

Nie zabywaŭsia Klemens i ab dalejšych miascoch dziaržawy rymskaj, bo jak papież jon zorka śladzić musiŭ naahuł za ŭsim świetam chryścijanskim. U centralny Rym płyli ŭściaž wiestki ab roznych padziejach Kaścioła Božaha. Chto skul nia pryjaždžaŭ, ličyŭ swaim wialikim abawiazkam adwiedać Najwyšejšaha Pastyra chryścijanstwa, złažyć ad siabie jamu synoŭskuju wiernaść, a ad jaho-ž atrymać apostalskaje bahasławienstwa na darohu žyćcia dalejšaha i zmahańnia.

Miž inšym źwiarnuć uwahu treba na adzin wydatny fakt, katory ŭ historyi ŭważajecca, jak pieršaja łastaŭka prajaŭleńnia najwyšejšaj pawahi biskupa rymskaha ŭ świecie ahulna chryścijanskim. heta piśmo Klemensa da Karyntynaŭ, u katorym jon jak sudźja rašaje spor paŭstaŭšy ŭ tamtejšym kaściele. „Mieŭby — kaža — za ciažki sabie hrech, kab pazbawiŭ miesca tych duchoŭnych, katoryja prykładna i światа swoj abawiazak spaŭniajuć".

Dobry pastyr kładzie dušu swaju za awiečki swaje. Niadoŭha čakać treba było nahody. Cezar (car rymski) Domicyjan, dziadźka Klemensa, abwieściŭ u całaj dziaržawie swajej wostry praśled chryścijan. Prociŭ kaho-ž budzie pieršy ŭdar, jak nia prociŭ Pastyra? Jonža prytym jak blizki swajak byŭ najwastrejšym zakidam Cezaru za ŭsie niedarečnaści žyćcia jaho. Bo ličyŭ siabie boskim, najwyšejšym duchoŭnym, absalutnym panam žyćcia i śmierci swaich paduładnych.

Kažuć, što Domicyjan sumysna nie asudziŭ Klemensa adrazu na śmierć, ale kab pradoŭžyć bieskaniečna jamu ciarpieńnie, sasłaŭ na kataržnyja raboty ŭ Cherson nad Čornaje Mora.

Pryjechaŭšy na miesca ssyłki, Papież znašoŭ miž rabotnikaŭ šmat chryścijan, katorych jak pastyr atuliŭ swajej ciopłaj apiekaj. Razumiejecca, nia moh tam pakinuć i tych, katoryja praŭdy Božaj jašče nia znali, woś-ža i siarod ich pawioŭ pracu swaju apostalskuju. Dawiedaŭšysia ab hetym cezar Trajan, prykazaŭ utapić Klemensa ŭ mory. Stałasia heta 23 listapada 100 h. Cieła Mučanika światoha było paśla znojdziena i z pašanaj pachawana. U IX w. światyja Kirył i Miafod zhetul zabrali darahija relikwii i adwiaźli ich u Rym. Tut supačyŭ Klemens u swaim-ža pałacy pierarablenym u IV w. imperataram Kastantym na pryhožy kaścioł-bazyliku katoraja swoj skarb, bo swajho haspadara, i dahetul pilna pierachoŭwaje.

Dr. J. R.

Druhaja Pračystaja.

Naradziny Matki Božaj Maryi ŭ biełarusaŭ jość światа mienšaje za światа ŭ nieba ŭziaćcia Maryi. Bo pačać žyćcio lahčej, jak jaho skončyć.

Razumiejučy heta, biełarusy Pieršuju Pračystuju ŭ važajuć dla siabie za bolšaje światа, čym Druhuju Pračystuju.

Śviata naradzin Matki Božaj biełarusaŭ pieranosie ŭ Śviatuju Ziamlu Palestynu, hdzie radziłasia Maryja, hdzie žyła i hadawała nam Jezusa.

Dźwiery, abo paroh u henu Światuju Ziamlu jość miastečka — pryhožy i cichi Nazaret. Na henym samym mescy, hdzie žyła Maryja i ciapier staić Nazaret. Praz hena miesca, kryžujučysia wiaduć dźwie darohi: adna z Damašku praz Nazaret da Mižziemnaha mora, druhaja z Jeruzalimy na poŭnač až u Libanskija hory. Wiakami mnoha ludziej z Uschodu na Zachad prachodziła henymi darohami. Tam niedaloka i raka Jordan pačynałasia, što biazustanku preć swaje wody ŭ Čyrwonaje mora. Usia hena staronka, hdzie Nazaret, harystaja. Strojny łancuh lohkich horaŭ ciahniecca ad pustyni Syryjskaj da Mižziemnaha mora. Tam krasujecca i hara Tabor. Ale na pryhožym uzhorku miastečka Nazaret zajmaje tam pieršaje miesca. U samym sercy henych horaŭ pałožany Nazaret i tak addzieleny ad świetu, što, zdajecca, jon nazusim ad ludziej zamkniony. Hetkim čynam pastajanny tam supakoj panuje. U hetkim spakojnym kutočku radziłasia Maryja, pieściła Jana i hadawała tam Chrystusa.

Doŭha kazać nia treba, što znača dla čaławieka toje miesa, hdzie jon radziŭsia, hdzie byŭ dziciem, hdzie padrastaŭ, hdzie ŭchodziŭ ulety. Skolki lubowi da henych miascoŭ čaławiek starejšy maje, skolki miłych uspaminaŭ da let minułych jon doŭha ŭ dušy swajej chawaje!?

Takim i Nazaret heny byŭ dla Maryi, Matki Božaj. Jana dobra pomniła swaich pabožnych baćkoŭ Jachima i Hannu, jana pomniła swaje malitwy, jak doŭha klenčyła na ich, jana pomniła, jak da jaje z nieba prychodziŭ Archanieł Habryjel. Nie zabyłasia Maryja i taho, jak u hości da swajej ciotki Alžbiety Jana biehła i jak śpiawała tam swoj „Magnificat"...

Jezus dzicia, Jezus chłopčyk, Jezus darosły, a ŭsio z swajej Matkaj Maryjaj u henym Nazarecie. Doŭhija lety i światy Jazep, Apiakun Božaj Siamji, žywieć u Nazarecie. Jon pamahaje Maryi hadawać Jezusa. Chtožby na hetu światuju siamju zarabiŭ chleba, kab nie światy Jazep u Nazarecie? Nie zabywaŭsia Nazaretu Jezus i tady, kali nawučaŭ publična i dakonywaŭ swaich wialikich cudaŭ. Chrystusa z Nazaretu tady prahaniali i hruba jaho tam źniewažali, bo zaŭsiody swajho praroka ludzi nie šanujuć.

Cichoje było i cichim astałosia hena miastečka Nazaret. Jano było tak cichim, jak cichimi byli samyja naradziny i samaje žyćcio Matki Božaj Maryi.

Bo kali radziŭsia światy Jan Chryściciel, dyk Archanieł z aŭtara ab hetym hawaryŭ da Zachara. Radziŭsia prarok Samuel — ab hetym zapeŭniaŭ jaho matku stary światar Heli. Radziŭsia Samson, dyk anioł až dwa razy da baćkoŭ jahonych prychodziŭ.

A kali ŭ Nazarecie radziłasia Maryja, — ab naradzinach jaje nieba i ziamla maŭčali. Čamu heta jany tak maŭčali? Bo hawaryć ab hetym nia treba było. Užo sam fakt naradzinaŭ Matki Božaj i jaje światoha žyćcia ŭ Nazarecie sam za siabie hawaryŭ nadta hołasna ŭsiamu świetu.

Siahońnia na tym miescy, hdzie radziłasia i žyła Maryja, krasujecca pryhožy kaścioł.

Samy Nazaret aznačaje jašče wialikuju radaść. Bo i što dla ludziej moža być lepšaje, kali nia ich zbaŭleńnie? A heta-ž z cichoha Nazaretu wyjšli i Maryja Matka Božaja i jaje Syn naš Zbaŭca.

Kali Noj naradziŭsia, — baćka jahony Lamech hetak kazaŭ ab swaim synie: „Hety nas pacieša na ziamli, jakuju Boh praklaŭ". Taksama kali naradziłasia Matka Božaja ŭ Nazarecie, — cely świet radasna zahawaryŭ: „Heta nas pacieša na ziamli, bo praz Syna swajho Jezusa świet wybawie ad hrechu".

Choć ubohaja, choć cichaja i pakornaja Maryja ŭ Nazarecie, ale jana swoj rod wiała ad słaŭnych rodaŭ Dawida i Aarona. Karaleŭskaja kroŭ ciakła ŭ žyłach jaje. Nadta wialikaj patryjotkaj była Maryja ŭ Nazarecie, jana nawylet znała historyju swajho narodu i lubiła jaho ŭsiej światoj dŭšoj swajej! My heta bačym z jaje słaŭnaha „Magnificat"!

I dla nas biełarusaŭ naradziny Maryi ŭ Nazarecie majuć wialikaje značeńnie. Usia biełaruskaja staronka z ludźmi i pryrodaj jość da Nazaretu padobnaja. Biełaruś naša cichaja i ŭsia jana ŭ zabyćci pierad wialikim świetam. Chto kali spadziawaŭsia čaho dobraha ad hetaj staronki Biełarusi? Čužyniec taptaŭ jaje i z nas tolki śmiajaŭsia. Z Biełarusiaj na świecie jość zusim tak, jak Natanael kazaŭ ab Nazarecie: „Abo što dobraha moža kali być z Nazaretu?"

A tymčasam Biełaruś naša i šyrokaja i bahataja jak ludźmi, tak i pryrodnym bahaćciem. Jak praz Nazaret, praz Biełaruś wiaduć šyrokija haścincy. Pa henych biełaruskich šlachoch z Uschodu i Zachodu chodziać i jeździać ludzi. Čuć što nia ŭ samym sercy Eŭropy lažyć naša staronka. Najważniejšyja padziei ŭ historyi Eŭropy, budź jany charaktaru palityčnaha, hramadzkaha ci relihijnaha — raźwiazywalisia najčaściej na Biełarusi. Kaho nia bačyła Biełaruś naša? Pieršy dziki tataryn na Biełaruś prakradaŭsia. Za im hordy šwed niuchaŭ biełaruskija darožki. Paśla maskal z palakom na Biełarusi zakładali swaje haspadar-

stwy. Francuzy i niemcy, dalokija ad nas narody, i tyja kwapilisia na Biełaruś našu. Ale ŭsio hena prajšło jak son, tolki taja samaja Biełaruś astałasia z jaje čystym, jak kryštał, narodam. Relihijnaja Unija swaju siłu znachodziła na Biełarusi daŭniej, toje samaje znajdzie jana tut i ŭ budučyni.

Pakornaja, cichaja biełaruskaja žančyna ŭ dalokim kutočku Biełarusi biełaruskich synoŭ haduje. A biełaruski syn — heta hłyboki mistyk, što ŭmieje ciarpieć i maŭčać, choć bača i razumieje ŭsio, što kruhom jaho dziejecca.

Biełarusu astajecca ciapier hruntoŭna paznawać swaju historyju, horača lubić swoj narod, naležna aceniwać bahactwy swajho kraju i pracawać dla lepšaj budučyni biełaruskaha narodu.

Chto-ž i kali z nas raskapaje tyja kurhany biełaruskija, dastajučy adtul darahija skarby biełaruskaj minuŭščyny? Chto-ž z nas i kali staryja biełaruskija dakumanty adčytaje i sprawiadliwaj rukoj napiša lepšuju biełaruskuju historyju? Skolki ž nas biełarusaŭ, što ličym i wažym sučasnyja balučyja pieražywańni našaj staronki? Skolki nas hetkich, što čujem ździek čužych nacyjanalizmaŭ na našym biełaruskim hruncie? Chto z nas dumaje, jak wialikija ciapier biełaruskija siły, što pašli b u boj za lepšuju dolu biełarusa?

Dyk chaj-ža heta świata Naradzin Matki Božaj, heta Druhaja Pračystaja, nawuča ŭsich biełarusaŭ hladzieć u historyju i sučasnaść biełaruskaha narodu i budzić u sabie świetłyja rajeńni ab ščaśliwaj budučyni biełaruskaj staronki.

Hetak ušciaž dumała Matka Božaja ab swaim narodzie, kali žyła jana ŭ cichim Nazarecie.

Ks. W. Š.

KNIHAPIS

Rev. John Tarasievitch, M. S. — **Humility in the light of St. Thomas. 1935.**

Pad hetkim zahałoŭkam red. „Chr. Dumki“ atrymała knižku, jakuju napisaŭ Ks. praf. dr. Jan Tarasewič, što ŭžo addaŭna znachodzicca ŭ Złuč. St. Ameryki (Altamont N. Y.). Knižka hena, jak bačym, napisana pa anhlijsku. Napisana jana na temu: „Pakora ŭ światle św. Tamaša“. Maje jana 310 bačyn druku, farmat 25×16 cm., raździełaŭ 15. Knižku papieradžaje śpisak nawukowych pracaŭ u roznych mowach, z jakich aŭtar karystaŭ.

Wialikaja škada, što heta cennaja knižka, napisana ŭ mowie, jakuju redka chto z biełarusaŭ znaje. Było-b duža pažadana, kab pawažany prafesar pakłapaciŭsia pierałažyć jaje na mowu biełaruskuju i wydać druhi raz. Niachaj-by biełaruski narod mieŭ u dastupnaj sabie formie pracu swajho syna, što horkim losam zmušany žyć i pracawać na čužynie.

ksast.

U Getsemani...

Noč krylla raskryła nad hrešnaj ziamloju,
I miesiac na niebie łaskawa zijaŭ,
Ŭ sadzie Getsemanskim z hłybokaj žudoju
Malitwy da Boha Chrystos zasyłaŭ.
Maliŭsia Chrystos, kab Jaho minawali
Pradśmiertnyja muki, što mieŭ Jon źniaści;
Maliŭsia, kab siły Jaho datrymali
Ciažki na Golgotu swoj kryž zaniaści.
Huščej apuščalisia poŭnačy chwali,
Ŭ pabočnych sialibach piatuch prapiajaŭ,
Jahonyja wučni snom ciahasnym spali,
Chrystos ŭsio maliŭsia, Chrystos ŭsio niaspaŭ.
Dyk wučniaŭ zbudziŭšy, skazaŭ im łaskawa:
„Čamu tak słabyja? Ŭzmacniajcie siabie!
Duša maja cierpić i nyje krywawa...
Na śmierć i mučeńni waš pastyr idzie“.
Sławami Wučyciela žywa praniaty
Światy Piotr daŭ słowa z Im razam ŭmirać.
Wučyciel pramowiŭ: „Zračešsia mianie ty, —
Nia ŭśpieje jšče trojčy piatuch prapiajać“.
J znoŭ Jon na miescy tym samym maliŭsia:
„Addal, Boža, čaru, što pić mnie daješ“.
Krywawy až pot pa abliččy paliŭsia,
O čara, narodu zbaŭleńnie niasieš!
J anieł z wysotaŭ k Jamu apuściŭsia,
Ŭzmacnieńnia ŭ malitwie wialikaj dadaŭ;
Chrystos za zbaŭleńnie narodu maliŭsia,
Druhi raz ŭ sialibach piatuch prapiajaŭ.
Wiarnuŭšyś da wučniaŭ, što znoŭ mocna spali,
Chrystos razbudziŭšy, ahni im ŭkazaŭ, —
Harelni i homan zdalok padstupali...
„Krapieciesia ducham, bo čas moj nastaŭ“.
Ŭsio bližej i bližej narod hałasuje,
Na pieradzie Juda watahu wiadzie,
Wučyciela ŭ prawuju ščoku całuje;
— „Ci ty caławańniem mianie pradaješ?“
Zbyłosia. Čaćwier byŭ.
Dwa wučni astaliś, dwa polusy kraju,
Strach reštu hramadki, jak woŭk, razahnaŭ;
„Ty byŭ-ža z Jezusam?“—„Jaho ja nia znaju“.
Raz treci ŭ sialibach piatuch zapiajaŭ.
Zbyłosia, bo prawam tak musiła zbycca.
Na horu zadumana miesiac hladzieŭ;
Zdawałasia, byccam, hatoŭ byŭ malicca
Tamu, chto na kryžy siarednim wisieŭ;
Zdawałasia, byccam, z-za chmarački tuskna
Bladymi kasulkami kryž abymaŭ,
Wisiačaha cieła pasmahšyja wusny
I rany krywawy ušciaž caławaŭ.

Jazep Wilkoŭščyk.





Żmienšańnie biezwyznaniowaści. U Českaj Prazie ŭ 1934 h. 806 asob zapisali siabie biezwyznaniowymi i biazbožnikami, a zatoje wiarnułasia da Kaścioła 2.710 asob. Cikawa, što tyja, jakija pakidajuć wieru, heta maładyja ludzi— ad 21—30 hadoŭ, a waročajucca da Kaścioła, majučy 30 —50 hadoŭ.

Unijnaja Kanferencyja ŭ Pinsku sioleta adbyłasia 5—7 biah. mies. Na Kanferencyi było cęły rad referataŭ ab unijnych sprawach.

U SSRR, jak pišuć hazety, štoraz čaściej zdarajucca prajawy wiery ŭ rabotnikaŭ, a nawat časam i ŭ kamunistaŭ, nia hledziačy na toje, što za heta henyja ludzi narażajucca časta na wialikija prykraści.

Apost. Stalica i italijska-abisinskaje nieparazumieńnie. Św. Ajciec zajawiŭ, što ŭ hetaj sprawie moža pamahčy nie aružža, a tolki sprawiadliwy paluboŭny dahawor. Wajna zaŭsiody jość wialikim złom.

Katachizm u modzie. Hazety pišuć, što ciapier u Hišpanii niazwyčajna papularnym staŭsia katachizm. Apošnim časam cyfra pradanych ekzemplaroŭ katechizmowak pierawyššyła cyfry ŭsiaho XIX i pač. XX st. Čytańnie katechizmowak stałasia zwyčajem u duža mnohich hišpanskich siemjach.

U Niamieččynie pałažeńnie Kaścioła štoraz ciažejšaje. Katalickaje žyćcio napatykaje tam z boku hitleryzmu wialikija trudnaści.

Skončana budowa katedry ŭ Medyjolanie. U hetym mieście isnuje słaŭnaja katedra, budowa jakoj była pačata až u 1386 h., ale akančalna nia była skončana až da našych časaŭ. Ciapier usie raboty kala henaj katedry skončany. Światynia hena moža pamiaścić 40 tys. ludziej. Nad wykančeńniem jaje apošnimi hadami pracawała 50 rabotnikaŭ štodnia; rabota ŭ hod kaštawała paŭmiljona lir.

U Francyi jość 87 katalickich dyecezijaŭ z nasielnictwam u ich 41,242,167 duš, parafijaŭ — 36.149, ksiandzoŭ — 45,015. Na 877 asob wypadaje adzin ksiondz

Naznačeńnie apostalskaha nuncyja ŭ Čechasławacyi. Na stanowišča apost. nuncyja naznačany arcyb. Ritter, byŭšy radn'k apost. nuncyjatury ŭ Bernie ŭ Šwajcaryi.

Konkordat z Juhasławijaj 25.VII. biah. h. padpisany konkordat miž Apost. Stalicaj i ŭradam Juhasławii. Konkordat hety dla Kaścioła pamysny.

Katalickaja duch. seminaryja ŭ Japonii. Japonski ŭrad aficyjalna pryznaŭ duchoŭnuju katalickuju seminaryju dla japoncaŭ katalikoŭ u Apost. Prefektury Myazaki. Seminaryja heta maje wialikaje značeńnie dla katalickich u Japonii misijaŭ.

Katalictwa ŭ Kitai. Pawodle apošnich padličeńniaŭ u Kitai ciapier katalikoŭ naličajecca 2.702 468. U paraŭnańni z minułym hodam prybyło tam 73 908 katalikoŭ. Usich katalickich biskupaŭ u Kitai 89, z jakich 14 kitajcy. Usich ksiandzoŭ — 4014, z ich 1647 kitajcy.

LISTY Z WIOSKI.

NA POLSKUJU, CI NA BIEŁARUSKUJU NAHU PASTUPICCA?

U Baradzieničach (Brasłaŭski paw.) z hodu ŭ hod na światoha Rocha wialikaje święta. Jano hetak u nas užo ciahniecca hadoŭ z tryccać.

Ci pawierycie ludzi? Baradzieničy bačyli ŭsiu biełaruskuju historyju dwaccataha wieku. Woś, koracieńka, jana tut heta historyja.

U 1905 hodzie, jak blisnuła sonca swabody, baradzienickija parachwijanie zakładali tady swaju parachwiju. Pieršyja za hetu rabotu ŭzialisia pany. Tady ŭ panskich rukach była ŭsia siła. Ale i sialanie ŭ hetym niamała pamahali. Na padańni bahata kłalisia i sialanskija podpisy. Da hubernatara ŭ Wilniu i da wyšejšych uładaŭ u Pieciarburzie pašli rožnyja spraŭki, a ŭ Baradzieničach pašla atkryłasia parachwija.

Pieršych dziesiać hadoŭ — u parachwii panawała zacišа.

Ale nadyšli dla baradzienickaj parachwii druhija dziesiać hadoŭ. U Baradzieničach tady pačałosia nowaje relihijnaje žyćcio. Hety čas kirawaŭ Baradzienickaj parachwijaj ksiondz Wiktar Šutowič. U kaściele papłyli biełaruskija nabožnyja pieśni, stali ludzi hawaryć pabiełarusku pacieryj, z ambony paliłasia żywaja biełaruskaja

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRAPALITA

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia Zawalnaja wul. 1— 2.

mowa. Słowam, u kaściele ŭsio pašło pabiełarusku. Pryšoŭ hod 1925. Padpisała Polšča konkardat z Papiežam, patwiardžajučy ŭsie dahetulešnija paradki i ŭ baradzienickim kaściele.

Urešcie na baradzienickuju parachwiju pryšoŭ treci peryjad. Hety peryjad nazwać možna „sanacyjnym." Siahońnia pierad sanacyjaj usio hniecca, dyk sahnulisia i my baradzienickija parachwijanie. Ciapier nam najhoraj. My apynulisia ŭ nadta dušnaj atmasfery. Nam užo tošna robicca. Usio, što my mieli piarwiej, toje ad nas ciapier adniata. Skasawali nam u kaściele ŭsio biełaruskaje, zawodziačy nam uznoŭ wyklučna ŭsio polskaje.

Ale my kaścioła nie wyrakajemsia. My tudy chodzim i pabiełarusku tam molimsia. Ale heta my ciapier cichańka robim, na baki ahladajučysia, kab pad čas jaki špieh nas nie padhledziŭ.

Kudyž ciapier našy festy na światoha Rocha? Janyž nia mohuć raŭniacca da henych, kali ŭ našaj parachwii swabodna hrymieła biełaruskaja mowa! Tady-ž my tolki i žyli! A ciapier što my? Ciapier my ŭ kaściele nia wiedajem, na katoruju nam nahu pastupicca: ci na polsku, ci na biełaruskuju. **B.**

AB NAS I AB NAŠYM ŽYĆCI.

Chwastam (Biełastocki paw.) i Boh pamahaje. Nad našym unijackim baciuškam druhi byŭ sud. Hety raz naš baciuška nahładka apraŭdany. Pradaŭ jon swaju karoŭku, dy padaŭ u Akružny Sud u Biełastok na apelacyju. My zacikaŭleny byli hetaj sprawaj. Až nadowiečy heny sud baciušku našaha apraŭdaŭ. Woś nam ciapier radaść, što ŭsio dobra skončyłasia!

Ale ŭ našy ŭnijackiia Chwasty pryšli druhija biedy. Dziačok naš z niekim pabiŭsia. Ciapier u nas ludzi tolki ab hetym i haworać. Byccam u sprawie dziačka majecca dziekan z Biełahastoku pryjechać u Chwasty na śledztwa.

Uznoŭ inšaja bura na Chwasty padniałasia ŭ biełastockich hazetach. Doktar X piša, što Chwasty treba nazywać Fasty, a nie Chwasty. Bo, kaža jon, wioska heta jość čysta polskaja i daŭniej jana nazywałasia Fasty. Dahetul my ŭ Chwastach nikoli nia čuli hetaha, kab chto našu wiosku nazywaŭ Fastami i piarečyŭ jaje biełaruskamu charaktaru. Dziady i pradziedy našy byli biełarusami i trymalisia zaŭsiody swajej carkwy ŭ Chwastach. Ciapier my ich unuki i praŭnuki taksama trymajemsia swajej ŭnijackaj carkwy i biełaruskaści.

Doktaru X pamahaje praŭnik Y z Biełastoku takža twierdziačy, što wioska Chwasty była i jość čysta polskaj. Tolki praŭnik nie zhadžajecca z doktaram, kab pieramianiać nazoŭ wioski. Praŭnik z punktu prawa stary nazoŭ Chwasty paddzieržywaje. U hazetach hetyja biełastockija „wučonyja špirajucca jašče: praŭnik kaža, što kaliści bazylijanie zakonniki Chwasty zruščali, na maskaloŭ ich pierarablali, a doktar twierdzić, što bazylijanie Chwasty nadta palanizawali.

Henamu doktaru i henamu praŭniku z Biełastoku nichto z nas u Chwastach ani krychi nia wieryć. My chwastaŭskija biełarusy žywiom bolš sučasnaściaj i jasna bačym, što siahońnia my tut biełarusy i zawiomsia Chwasty, a nie Fasty. Jak tam było daŭniej, nas mała cikawić. A ŭ „histaryčnuju pawahu" doktora X i praŭnika Y, što siadziać u Biełastoku, nam wieryć nia chočycca. Tymbolš, što my ŭžo niaraz pierakanalisia, što jak tolki polski doktar, abo adwakat umiašajucca ŭ našy biełaruskija sprawy, dyk jany nam biełarusam tolki škodziać. Dyk i hetyja z Biełastoku polskija intelihienty ŭ našych biełaruskich Chwastach dla siabie dawieru nie zdabuduć.

Wioska naša była i jość biełaruskaj wioskaj.

Prydziecie, ludčyki, chto chočycie ŭ našu wiosačku Chwasty i pryhledźciesia nam, a chutka wy paznajecie, što my najčyściejšyja biełarusy, bo spatkajeciesia wy tam tolki z biełarusami. Ludzi našy ŭmiejuć krychu hawaryć i papolsku, ale ich pryrodnaja mowa, dyk tolki nia inšaja, jak biełaruskaja. A ŭziać naša žyćcio ŭ wioscy, dyk jano takža biełaruskaje! Jość u nas i katalikoŭ łacinnikaŭ žmieńka, što nadta honiacca za „polskaj wieraj" Hetyja taksama, jak zabuducca, što jany „polskaj wiery," dyk pabiełarusku haworać nadta dobra. Wiedama, swaja rodnaja mowa zaŭsiody zručniejšaja i pryhažejšaja.

Dyk tak, ludčyki na świecie, wiedajcie, što ŭ našych Chwastach žywuć biełarusy. Jany ščyra zmahajucca za praŭdu i sprawiadliwaść, baroniačy Uniju ŭ Chwastach. A heta im rabota apošnim časam nadta dajecca ŭznaki!

Kruhom nas prawasłaŭnyja baciuški ščaśliwyja. Žywuć sabie wiesieła i swabodna, nichto im nie dakučaje. Usiudy ŭ ich cicha, spakojna, tolki na našaha unijackaha baciušku, dyk usie nalahajuć i nasiadajuć. Ale Boh dobry i našamu baciušku pamahaje!

Chw.

UWAHA! UWAHA!

Žmiena času nabaženstwa

dla biełarusaŭ u kaściele św. Mikałaja. Nabaženstwy buduć adbywacaa nie a h. 10, jak było daŭniej, ale a h. 9.

Paśla letniaha pierarywu nabaženstwy pačynajucca 8 wieraśnia.

Adusiul i ab usim.

ROZNYJA CIKAWAŚCI.

Čamu bacian wykidaje dziaciej z hniazda?

Časta spatykajem zdareńni, što bacian wykidaje z hniazda swaich dziaciej. Dziela taho, što baciany nie adznačajucca asabliwaj płodnaściaj, dyk źjawišča heta sapraŭdy jość dziŭnym. Časam bacian wykidaje i jajki, ale heta baŭtuny, jakija jon wykidaje won, kali z inšych jajek užo pawychodzili dzieci. A čamu tak pastupaje z dziaćmi? Ludzi ŭsialak tłumačać. Ale sprawaj hetaj zacikawilisia takža wučonyja i jany woś što ab hetym kažuć. Baciany, jak wiedama, kormiacca pierawažna žabami. Bywaje, što bacian złowić i daść bacianiaci chworuju, zaraznuju žabu. Tady bacianio chwareje i bacian jaho, jak niepatrebnaje, wykidaje won.

Što wydumali kitajcy?

Jadbab kitajcy znajuć z niapamiatnych časaŭ, a ŭ Eŭropu ad ich dajšoŭ jon 300 hadoŭ prad Chrystusam. Papieru wydumali kitajcy na pačatku chryścijanskaj ery; Eŭropa paznałasia z hetym wynachodam ŭ XII st. Harbatu Eŭropa pačała pić tolki ŭ XVII st., a Kitaj jaje znaŭ i piŭ u III st. pa Chrystusie. 700 hadoŭ prad Chrystusam kitajcy znali porach; pieršaja drukawanaja knižka paŭstała ŭ Kitai ŭ 808 h.; u II st. kitajcy wydumali parcelanu. Woś jakaja staradaŭnaja i wysokaja była kitajskaja kultura.

Z PALITYKI.

Wajna miž Abisinijaj i Italijaj

wisić na wałasku. Musulini atkryta zajaŭlaje, što jon Abisiniju musić zawajawać.

Japonija i Kitaj

choć miž saboj uściaž wadziacca, to ŭsioždyki, zdajecca, niekali parazumiejucca i stworać sapraŭdy mahutnuju siłu. Apośnim časam kala hetaj sprawy duža žywa kratajecca Japonija.

Nowaja palityka kamunistaŭ.

Niadaŭna ŭ Maskwie adbyŭsia mižnarodny kanhres kamunistaŭ. Na hetym kanhresie miž inšym pastanoŭlena, kab kamunisty atkryta łučylisia z roznymi niekamunistyčnymi arhanizacyjami ŭ rožnych krajoch, nawat z relihijnymi, i tam prawodzili swaju palityku.

Indyja

atrymliwaje ad Anhlii nowuju konstytucyju, jakaja šmat jej daje prawoŭ. Robić tak Anhlija zatym, što baicca, kab Indyja nie addzialiłasia ad jaje i kab nie pačała sama kirawać swaim losam.

Złučanyja St. Ameryki,

na wypadak wajny miž Italijaj i Abisinijaj buduć trymacca neŭtralnaści. Ale ci sapraŭdy wytrymaje — pakaža čas.

U Francyi

kamunisty złučylisia z socyjalistami i robiać tam wialiki hwałt i niepakoj. Urad pawažna miarkuje, jak z hetym źjawiščam zmahacca, kab nie apynucca pad uładaj kamunistaŭ.

Hišpanija,

pieražyŭšy rewalucyju, pawoli prychodzić da siabie; zawodzicca paradak, naładžwajecca narmalnaje žyćcio hramadzkaje, kulturnaje, relihijnaje.

U Meksycy

jak padajuć hazety, fala praśledu Katalickaha Kaścioła jakby apadaje.

Hitleryzm

nie pryznaje nijakaj relihii; niamieckim boham maje być niamiecki narod. Pry hetkich dzikich pahladach lohka dahadacca, jak u Niamieččynie prychodzicca Kaściołu i ahułam relihii.

Mižnarodny Kanhres nacyjanalnych mienšaściaŭ

sioleta adbyŭsia 1—3.IX ŭ Ženewie. Ad biełarusaŭ mieŭ być inž. A. Klimowič, jaki adnak tudy nie pajechaŭ, bo polskija ŭłady nie pazwolili.

Wybary ŭ polski Sojm

adbylisia 8.VIII. Wyniki jašče niawiedamyja. Šyrokija slai hramadzianstwa cikawilisia imi duža mała.

U Koŭnie

adbyŭsia niadaŭna ahulna litoŭski Kanhres, na jaki prybyli delehaty z usich tych krajoŭ, dzie žywuć litoŭcy jak emihranty. Z 17 dziaržaŭ na Kanhres było pryjechaŭšy da 3 tysiač čaławiek, z jakich 100 jak upaważnienyja delehaty.

WILENSKIJA NAWINY.

Pryhatawańni da wybaraŭ

u Sojm i Senat prajšli biez zainteresawańnia šyrokich kruhoŭ polskaha hramadzianstwa. Biełarusy i litoŭcy ad wybaraŭ ustrymalisia.

Pačatak školnaha hodu.

Zaniatki ŭ školach pačalisia 3.IX.

Užo budujuć

prad mohiłkami Rosa mauzoleum, dzie budzie pałožana marš. Piłsudzkaha serca i košci jaho matki.

Paštowaja skrynka

B. Atrymali, karystajem.

Ks. W. Š. Dziakujem, drukujem.

I. S. 2zał. atrymali, dziakujem, ciešymsia, što ŭsio narešcie wyjaśniłasia.

Ks. I. T. Za 5 zał. dziakujem, „Chr. D." wysyłajem. Ci akuratna dachodzić jana da Was?

M i A. Š. 85 hr. i 5 zał. na Kat. Wyd. atrymali, ščyra Wam dziakujem.

Chw. Drukujem.

D. A Dobra, nadrukujem papraŭlenyja. Kalib što było ŭ nas adpawiednaje, pryslalib achwotna; zaznačajem adnak, što ŭ hetaj sprawie na hazetnych wiestkach apiracca niebiaśpiečna.

Ks. dr. J. T. Jab bačycie, atrymali; fatagrafii. (11 štuk) wysłany.

Hurtku Biel. Inst. u Ž. 1 zał. atrymali, dziakujem

S. M. „Chr. D." Wam wysyłajem.

I. P. „Chr. D." wysyłajem. Čakajem na padpisku.

Kutok žartaŭ.

* * *

U kawiarni zasieła čatyroch pryjacielaŭ rožnych narodnaściaŭ: francuz, niemiec, kitajec, žyd. Pačali pić harbatu. Akazałasia, što ŭ kožnaj šklancy jość mucha. Francuz adsunuŭ ad siabie šklanku i plunuŭ. Niemiec muchu wykinuŭ, a harbatu wypiŭ. Kitajec muchu źjeŭ, a harbatu adsunaŭ. Žyd muchu pradaŭ Kitajcu.

* * *

— Prykra mnie, što maja kuryca ŭlezła ŭ pana harod.

— Ničoha, moj sabaka źjeŭ jaje.

— Woś dobra, pana sabaku ja pierajechaŭ samachodam.